

**Protokół z posiedzenia Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego
Rady Gminy Suchy Las
z dnia 24.03.2026 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Opiniowanie uchwał przygotowanych na najbliższą sesję rady gminy.
6. Sprawy bieżące.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodnicząca S. Sawińska otworzyła posiedzenie Komisji, powitała członków Komisji, gości oraz stwierdziła prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności. Porządek posiedzenia został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 5.

Protokół z 20.01.2026 roku został przyjęty jednomyślnie.

Protokół z 10.02.2026 roku został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 6.

Na posiedzenie komisji przybyli przedstawiciele firmy Energynat. Firma zajmuje się doradztwem, obrotem energią elektryczną. Panowie zaprezentowali członkom komisji, na bazie prezentacji teoretycznej, korzyści jakie mogą być dla gminy Suchy Las z założenia własnej spółdzielni energetycznej. Prawo na poziomie ustawy gwarantuje preferencyjne warunki rozliczania energii elektrycznej. Korzystniejsze niż warunki rynkowe. Spółdzielnia bazuje na ustawie o prawie spółdzielczym z 1982 roku. Spółdzielnia posiada osobowość prawną, czyli przystępując do spółdzielni gmina z osobowością prawną zakłada nowy podmiot jakim jest spółdzielnia. Ten podmiot powołany do życia przejmuje działania energetyczne gminy. W Polsce jest 700 spółdzielni. Każda spółdzielnia jest indywidualna, ale schematy są bardzo powtarzalne i wyzwania są podobne.

Radny R. Banaszak oznajmił, że w jego ocenie przedstawiona prezentacja jest bardzo trudna i zapytał jakie są koszty utrzymania spółdzielni?

Przedstawiciel Energynat odpowiedział, że prezentacja to nie tylko teoria, bo Łądek Zdrój – to spółdzielnia, która działa dwa lata. Można zadzwonić do burmistrza i zapytać, czy faktycznie działa. OZE - megawat. Koszt: 7 tys. zł kosztów miesięcznie, czyli 84 tys. zł rocznie. Minimum, to 3 członków rady nadzorczej i prezes. Jest to minimalny pakiet osób, które są formalnie potrzebne. Jeżeli każdy otrzyma po 1000 zł, to będzie dodatkowe 48 tys. zł w skali roku.

Radna J. Pągowska wracając do kwestii wyjściowej zapytała, czy podczas rozmowy z panami, gmina wyszła z jakąś propozycją? Czy gmina zamierza korzystać z tych 23 mega wyprodukowanych dookoła? Czy gmina jest bardziej zainteresowana postawieniem swojej farmy fotowoltaicznej? Jaką gmina ma podejście do omawianej kwestii?

Z-ca wójta I. Ciok poinformowała, że rozmawiano o tym, żeby zacząć od analizy. Analiza pokaże co można na dzisiaj, co można w perspektywie? Wiadomo, że na obiektach gminnych planowana jest fotowoltaika, m.in. urząd, szkoła SP2, szkoła w Biedrusku. To wszystko musi być skalkulowane. Dopiero kalkulacja pokaże na jakim poziomie jest gmina i w którym kierunku może pójść. Oprócz tego rozważana była opcja włączenia do spółdzielni ZGK, które otrzymało pozwolenie na budowę farmy fotowoltaicznej 1 mega. Analiza jest potrzebna i wtedy będzie wiadomo czy trzeba będzie skorzystać ze wsparcia zewnętrznego, zacząć od wersji mikro i skorzystać tylko z obszaru, który gmina posiada. Na razie mowa jest tylko o analizie i o biznesplanie żeby wiedzieć, ile gmina musiałaby ewentualnie pieniędzy dołożyć. Jeśli tak, to w jakim czasie.

Przewodnicząca S. Sawińska zapytała ile będzie kosztowała analiza?

Z-ca I. Ciok odpowiedziała, że to jest właśnie to, co jest w projekcie budżetu – 13 tys. zł.

Przedstawiciel Energynat zasugerował, że jeżeli są planowane zakupy energii, to warto zapisać punkt w umowie, że gdyby powstała spółdzielnia, to można wyjść z takiej współpracy warunkowo.

Z-ca wójta I. Ciok poinformowała, że analizę wykonywać będzie firma Energynat i dodała, że miała okazję rozmawiać z włodarzami Śremu. Potwierdzają oni rzetelność wykonania analizy.

- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego w miejscowości Suchy Las w rejonie ul. Bogustawskiego.

Pani urbanistka J. Hess poinformowała, że 13.03 br. spółka złożyła wniosek do rady z prośbą o rozpoczęcie procedury ZPI, zintegrowany plan inwestycyjny. Wniosek ten został poprzedzony spotkaniami w zeszłym roku, na których właściciele spółki wraz z architektem prezentowali radnym swoje zamierzenia inwestycyjne, możliwości wykorzystania nieruchomości, której są właścicielem w celu przekonania do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który na ten moment obowiązuje dla tych nieruchomości. Jest to plan z 2019 roku. Na podstawie koncepcji wystąpiono do Zarządu Dróg Powiatowych z prośbą o zaopiniowanie możliwości skomunikowania terenu, gdyby miało dojść do budowy obiektu usługowego i takiej kubaturze o jakiej toczyły się rozmowy Wpłynęła opinia Zarządu Dróg Powiatowych, która wskazała sposób skomunikowania ewentualnej inwestycji. W opinii wskazano m. in, że teren powinien być obsługiwany przez jeden główny zjazd dwukierunkowy, wjazd i wyjazd, z pełnymi relacjami skrotnymi, dopuszcza się lokalizację dodatkowego zjazdu. Była też mowa na temat inwestycji partycypacyjnej przy omawianej inwestycji - budowa chodnika wzdłuż ulicy Bogustawskiego w całym ciągu planowanej inwestycji. ZDP w toku rozmów zgodził się na możliwość przebudowy chodnika w ciągu całej planowanej inwestycji obiektu usługowego.

Odpowiadając na pytanie radnej W. Prycińskiej pani J. Hess odpowiedziała, że od strony ulicy Bogustawskiego nie ma możliwości przeprowadzenia ścieżki rowerowej i powtórzyła, że teren inwestycji powinien być obsługiwany przez jednokierunkowy wjazd i wyjazd z pełnymi relacjami skrotnymi. Dopuszcza się lokalizację dodatkowego zjazdu, jednokierunkowy wjazd na teren inwestycyjny.

Radna W. Prycińska przypomniała, że na spotkaniu toczyła się rozmowa o wersji ścieżki. Padła propozycja, żeby inwestor wycofał zabudowę i żeby chodnik stał się szerszy, tym samym ze ścieżką pieszo-rowerową.

Radna J. Pągowska dodała, że na spotkaniu projektant obsługujący inwestorów powiedział, że w pierwszej koncepcji został cofnięty cały budynek o 8 metrów od granicy chodnika po to, żeby powstał swego rodzaju deptak, który będzie lepiej reprezentował budynek i to co się w budynku znajduje na parterze. Stąd była propozycja radnych, żeby postarać się wrysować tam ścieżkę. W opinii radnej powinno być zostawione miejsce na ścieżkę.

Urbanista J. Hess oznajmiła, że przesunięcie linii zabudowy zostało uwzględnione w koncepcji planu, którą opracowano po rozmowach i po prezentacji koncepcji przez pana Janusza Pulikowskiego i na podstawie wstępnie wypracowanych parametrów linia zabudowy nadal jest cofnięta. W planie w tej chwili nie ma możliwości, żeby wprowadzić ścieżkę. Zabudowa będzie cofnięta, więc kwestia możliwości realizacji ścieżki zabudowy na późniejszym etapie pozostaje w gminie wewnątrz, ale na tym etapie nie ma możliwości uzgodnić tego z ZDP. W związku z powyższym powiat weźmie udział w partycypacji trójstronnej, czyli inwestorzy, gmina oraz powiat w zakresie zgody i wydania warunków na przebudowę chodnika. Jeśli chodzi o szerokość chodnika, to nie ma jeszcze takich założeń, bo jest za wcześnie. Przygotowywana jest dopiero koncepcja projektu planu miejscowego.

NPP A. Serafin poinformowała, że urząd nie proponuje żadnych rozwiązań komunikacyjnych poza określeniem pasa drogowego wymaganego przez zarząd dróg powiatowych. Będzie inwestycja uzupełniająca polegająca na budowie chodnika, a oprócz tego jeszcze rozmawiano o stworzeniu miejsca, gdzie będzie można przemieszczać się rowerami, ale tego nie można nazwać ścieżką. Z przepisów wynika, że to ma być inwestycja, która będzie dla gminy, czyli dla mieszkańców. Zarządcą drogi jest powiat, więc musi być umowa trójstronna (gmina, powiat, inwestor). Oprócz tego będzie kwestia wybudowania przestrzeni po której będzie można się poruszać rowerami.

Radna W. Prycińska zapytała, czy dobrze rozumie ZPI jako kontrakt, gdzie gmina zyskuje coś ekstra dla mieszkańców od inwestora?

NPP A. Serafin odpowiedziała twierdząco.

Radna W. Prycińska zapytała, czy wartością ekstra będą budynki, które wybuduje inwestor i mieszkańcy będą mogli z nich korzystać?

NPP A. Serafin odpowiedziała, że absolutnie nie. Wartością ekstra będzie zagospodarowanie przestrzeni, a zawsze o to chodzi w planie zagospodarowania przestrzennego. Idzie to w formule ZPI dlatego, że jest to inwestycja która będzie się łączyła również z ewentualnym podpisaniem umowy partycypacyjnej. Nie będzie przeniesienia własności ruchomości na rzecz powiatu. Osiem metrów nie zostanie przeniesione, natomiast zostanie udostępnione do tego, żeby można było tam jeździć. Również była mowa o tym, że będzie inna kostka brukowa w omawianym miejscu.

Radna W. Prycińska zapytała, czy będzie to ścieżka rowerowa nie mająca oznaczeń poziomych i pionowych dlatego, że nie będzie robiona formalnie przez powiat ani przez gminę, ale oznaczy ją inwestor w ten sposób, że będzie można z niej korzystać jako ze ścieżki rowerowej i nie okaże się, że nagle jest jakaś zmiana i że jednak nie wolno tam jeździć?

NPP A. Serafin odpowiedziała, że będzie to wynikało z umowy.

Radna W. Prycińska zapytała, czy ścieżka fizycznie będzie, ale formalnie jej nie będzie?

NPP A. Serafin odpowiedziała, że będzie miejsce po którym będzie można jechać rowerem i to są dwie różne kwestie. Ścieżka rowerowa musi być nazwana ścieżką rowerową, jeżeli ma być ścieżką rowerową. Będzie to miejsce, po którym inwestor będzie zakładał, że będzie się odbywał ruch rowerowy i tak będzie nazwane to w umowie, bądź w jakikolwiek inny podobny sposób, który umożliwi później egzekwowanie jazdy rowerem. W procedurze jest tak, że najpierw jest zawierany akt notarialny, w negocjacjach uczestniczy przedstawiciel gminy i on jest gwarantem tego, że kwestie, które dla radnych są istotne zostały uwzględnione. Dopiero po podpisaniu aktu notarialnego, z którego będzie wynikało właśnie to co zostało ustalone, zostanie radnym przedstawiony do uchwalenia projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, czyli ZPI.

Urbanista J. Hess przedstawiła parametry dotyczące możliwej zabudowy na omawianym terenie.

Radna J. Pągowska zapytała ile jest powierzchni biologicznie czynnej dla oznaczenia KOP w studium albo miejscowym planie? Więcej niż 30-50?

NPP P. Zieliński odpowiedział, że ustala się powierzchnię terenu biologicznie czynnego nie mniejszą niż 80% powierzchni działki budowlanej. Jest to parametr pod konkretnie zieleni i usługi sportu i rekreacji. To jest funkcja terenu.

Radna J. Pągowska podsumowała, że nie jest to ostatni etap na który w procedowaniu całego ZPI rada gminy ma jeszcze wpływ. Radna rekomendowałaby podjęcie uchwały i rozpoczęcie pracy z panią urbanistką i z inwestorami na dalszych etapach. Wprowadzenie tej uchwały teraz nie stanowi zamknięcia dalszej współpracy radnych i rady gminy co do dalszych zapisów, co do umowy urbanistycznej i tego, co się znajdzie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Radny J. Dudkiewicz wrócił do tematu pasów włączenia, wyłączenia i zapytał czy przy tego typu natężeniu ruchu urząd posiada badania na ulicy powiatowej i zasugerował, że na omawianym terenie będą występowały korki ponieważ tworzą się zatory w momencie wjazdu i ewentualnie wyjazdu.

Urbanista J. Hess odpowiedziała, że rozmowy dotyczyły kwestii samej lokalizacji wjazdu, stąd fakultatywnie wystąpiono do Zarządu Dróg Powiatowych, żeby się dowiedzieć czy usytuowanie wjazdu jest możliwe i w którym miejscu ZDP proponuje.

Radna J. Pągowska zakomunikowała, że się z tym nie zgadza. Na ostatnim spotkaniu dla wszystkich radnych, po rozmowie z dyrektorem ZDP wyraźnie z jego ust wybrzmiało, że to muszą być pasy włączeniowe i wyłączeniowe, a w okresie wiosennym będzie robione badanie ruchu.

Urbanista J. Hess poinformowała, że zwróci się z prośbą o udostępnienie badań ruchu i zostanie to wzięte pod uwagę.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

- Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Suchy Las – teren gospodarowania odpadami.

NPP D. Tomaszewska omówiła projekt uchwały, odpowiedziała na pytania członków komisji i omówiła uwagi, które zostały nie uwzględnione przez wójta.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

- Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chludowo – rejon ulic Szosy Poznańskiej, Gołęzewskiej i Poznańskiej.

NPP P. Zieliński omówił projekt uchwały, odpowiedział na pytania członków komisji i omówił uwagi, które zostały złożone do projektu planu.

Radny R. Banaszak zapytał, czy w paragrafie 12 oprócz punktu 1 podpunkt B coś jeszcze uległo zmianie?

NPP P. Zieliński odpowiedział, że został dodany teren usługowy, bo wcześniej był tylko jeden teren usługowy i rozbicie osobno, czyli pozostawienie usług handlu o powierzchni sprzedaży nie większej niż 1000 metrów kwadratowych na terenie 1U i dodano literę C, czyli dopuszczenie powierzchni sprzedaży nie większej niż 600 metrów na terenie 2U.

Radny M. Wojtyna zapytał, co w przypadku jak właścicielom odwidzi się zmiana, którą teraz zrobili i będą znowu chcieli wrócić do mieszkaniówki?

NPP P. Zieliński odpowiedział, że mogą wnioskować o zmianę planu ogólnego i planu miejscowego.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2026.

Z-ca skarbnika J. Bogusz omówiła projekt uchwały i wraz z kierownictwem urzędu odpowiedziała na pytania członków komisji.

Przy analizie dochodów przewodnicząca S. Sawińska zapytała o wpłaty z tytułu środków transportowych i przypomniała, że radni mieli dostać rozpiszkę od pani skarbnik. Chodziło o potwierdzenie wpływu 2 mln zł.

Skarbnik M. Wojtaszewska odpowiedziała, że jest zdziwiona tym, że wydział podatków nie przygotował informacji. Pieniądze wpłynęły dwa tygodnie temu, ale deklaracja na zeszły tydzień nie została złożona. Wpłynęły też 4 wpłaty od firm o których była mowa na spotkaniu z prezesem Ptakiem. 4 firmy na 100 tys. zł jeśli chodzi o nowe podmioty.

Radna J. Pągowska zapytała, czy umowa została podpisana ze spółką, skoro 2 mln zł wpłynęło?

Wójt G. Wojtera odpowiedział: tak.

Radna J. Pągowska oznajmiła, że radni poproszą prezesa o przerwanie umowy.

Wójt G. Wojtera poinformował, że radni nie otrzymają umowy, ponieważ w samej umowie jest zastrzeżenie o braku możliwości przekazywania jej osobom trzecim.

Radna J. Radzięda zaznaczyła, że to nie są tajne dane. Jeżeli prezes i wójt nie chcą pokazać umowy, to radna ma głębokie wątpliwości czy umowa faktycznie została zawarta, a największe wątpliwości dotyczą tego, czy jest wpisana jakakolwiek premia dla firmy. Czy firma przenosi samochody, bo się jej to opłaca, ale nie mają pojęcia, że za tym ma pójść 400 tys. zł dla LARG. Finalnie okaże się, że te pieniądze do firmy z którą jest lub nie jest podpisana umowa nigdy nie trafią.

Wójt G. Wojtera poinformował, że jako organ podatkowy oświadcza radnym, że pieniądze wpłynęły. Wpłynęły legalnie. Podatnik, który jest zobowiązany do zapłaty podatku od środków

transportowych wpłacił do budżetu gminy Suchy Las podatek. Wójt oświadczył, że jest to kwota 2 mln zł przez jedną firmę i 100 tys. zł przez cztery pozostałe firmy.

Radna J. Radzięda poprosiła, żeby radni przed sesją otrzymali wydruk z rachunku bankowego.

Wójt G. Wojtera zakomunikował, że jest to kompromitujące że wójt jako organ podatkowy w obecności skarbnika gminy na komisji rady gminy oświadcza radnym i potwierdza to projektem uchwały, która ma zmienić budżet w obszarze wydatków o daną kwotę, a radna mówi mu „nie wierzę i chcę zobaczyć”.

Radna J. Radzięda zakomunikowała, że po ośmiu latach współpracy, którą ciężko najczęściej nazwać współpracą nie wierzy, kiedy wójt coś oświadcza.

Radna J. Pągowska dodała, że to jest to zaufanie o którym już wielokrotnie wspomiano.

Wójt G. Wojtera potwierdził, że pokazanie potwierdzenia przelewu nie jest żadnym problemem.

Radna J. Pągowska oznajmiła, że zaufanie najlepiej potwierdzić jest działaniami.

Z-ca wójta I. Ciok zapytała, czy jest możliwość wpisania przez skarbnika gminy do projektu zmiany uchwały budżetowej środków, których gmina nie posiada lub nie ma jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego tak, jak w przypadku promes z dofinansowań i terminów realizacji wpisania tego jako dochód?

Wójt G. Wojtera odpowiedział: tak, jest taka możliwość i dodał, że urząd tworząc budżet gminy tworzy plan, który opiera się na analizie co do limitów, które chce w ciągu roku uzyskać również w zakresie dochodu.

Przy omawianiu inwestycji w Złotkowie radna J. Pągowska poinformowała, że na ostatnim zebraniu, które dotyczyło głównie planu ogólnego, było bardzo dużo uwag odnośnie bypassu - miejsca, gdzie już jest bardzo zniszczony asfalt na zakręcie. Wyjeżdżający autobus nie jest w stanie zmieścić się z jadącym z przeciwka samochodem osobowym. Warto na to zwrócić uwagę. Pojawiła się również kwestia pasa wyłączeniowego w miejscu, kiedy z Obornickiej zjeżdża się na światłach w prawo do Złotkowa. Pas wyłączeniowy się nagle pojawia.

Przy omawianiu projektu i budowy ul. Pawiej na Osiedlu Grzybowym radna J. Pągowska zapytała na podstawie czego przygotowywany jest kosztorys, że kawałek 86 metrów ma kosztować 420 tys. zł?

BI D. Stefaniak odpowiedziała, że kosztorys inwestorski wykonuje projektant upoważniony do wykonania kosztorysu inwestorskiego zgodnie ze swoim projektem jak również z KNNR-ami, które obligują na dany kwartał, w którym zostały wykonane. One zostały wykonane w najgorszym okresie kwartałowym, najdroższym, czyli ostatnim kwartale zeszłego roku.

Przy omawianiu wniosków złożonych przez CUW, a dotyczących bieżącej działalności jednostek organizacyjnych radna J. Radzięda zadała pytanie dotyczące SP1 i hali gimnastycznej. Na komisji oświaty pani dyrektor poinformowała, że potrzebuje pieniądze na zakup nowych kotar, bo są zepsute, a w zasadzie od samego początku były zepsute. Dlaczego takie rzeczy nie są naprawiane w ramach gwarancji?

Z-ca wójta I. Ciok poinformowała, że nikt tego nie zgłosił. Pani dyrektor nie jest od kontaktów z wykonawcą, tylko z referatem inwestycyjnym, który prowadził inwestycje i ma pod swoją pieczęć również prace gwarancyjne.

Radna J. Radzięda przy omawianiu 12 tys. zł na naprawę systemu otwierania i zamykania drzwi poinformowała, że pani dyrektor wyjaśniła radnym, że wykonawca kładąc swoje okablowanie przy okazji budowy hali uszkodził system otwierania/zamykania drzwi i się nie poczuwa albo nie potrafi naprawić. Radna poprosiła o zweryfikowanie tej sytuacji. Pani radna poinformowała też o filtrach, które szkoła będzie musiała wymieniać co trzy miesiące.

Z-ca wójta I. Ciok wskazała, że generalnie w wentylacji jest tak, że normalnie wymienia się filtry raz na jakiś czas, raz na rok. W przypadku nowych inwestycji, ponieważ tam cały czas jest pył i kurz, dostawcy zalecają w pierwszym roku lub nawet dwóch wymieniać części.

Radna J. Radzięda oznajmiła, że przy pogodzie jaka była podczas komisji oświaty i przy wniosku z CUW-u o zwiększenie o 20 tys. zł kwoty na ogrzewanie i energię w SP1, wszystkie kaloryfery były rozkręcone i były też pootwierane okna. Radna oczekiwałaby, żeby dyrektorzy wymagali od swoich pracowników, żeby takiej rozrzutności nie robić.

Radny R. Banaszak poprosił o wyjaśnienie tematu remontu drzwi w przedszkolu w Biedrusku.

Z-ca przewodniczącej J. Pągowska zaproponowała nie opiniować zmian budżetowych.

Z-ca skarbnika J. Bogusz prześle wyjaśnienia na zdane pytania do dnia sesji.

Z-ca skarbnika J. Bogusz omówiła autopoprawkę.

- Projekt uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Suchy Las na lata 2026-2051.

Z-ca skarbnika J. Bogusz omówiła projekt uchwały i wraz z kierownictwem urzędu odpowiedziała na pytania członków komisji.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

- Projekt uchwały w sprawie przeznaczenia części umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

- Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie opłaty reklamowej.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

Ad. 6 – 8.

Z-ca przewodnicząca J. Pągowska przekazała informację, że pani skarbnik przekazała potwierdzenie z SGB, wpływu 13 marca przelew przychodzący na kwotę 2 301 564 zł tytułem podatku od środków transportowych.